

SPORT I REKREACJA W PROCESIE RESOCJALIZACJI „DZIECI ULICY”

„Człowiek nie tylko pamięta ale i zapomina, nie tylko się myli ale poprawia swoje różne błędy, nie tylko gubi ale i znajduje. Można się nauczyć pamiętać to co dobre i pożyteczne. Znam wielu, których ulica nie zepsuła wcale, a zahartowała, wyrobiła silną wolę, żeby być uczciwym i rozważnym człowiekiem”¹

Janusz Korczak

Rozważania podjęte w niniejszym opracowaniu dotyczyć będą wstydlivego – nie tylko w Polsce, ale i na świecie – problemu społecznego jaki stanowią dzieci z ulicy i przebywające na ulicy. Wśród wielu przyczyn tego zjawiska wymienia się między innymi zaburzoną, negatywną socjalizację. Tradycyjne rozumienie pojęcia „dzieci ulicy” nie wytrzymuje próby czasu i wymaga szerszego spojrzenia. Ulica dzisiaj to nie tylko tradycyjne podwórka, kanały, dworce, parki, klatki schodowe, nieczynne fabryki, śmietniki, ale również tzw. „współczesne podwórka” Obejmują one cyberprzestrzeń Internetu i innych komunikatorów oraz wielkie sklepy, galerie i centra handlowe, w których młodzi ludzie, anonimowo przez wiele godzin oddają się ulubionym, często ryzykownym rozrywkom. Supermarket traktują jako świetnie „wypasiony” plac zabaw. Mogą do woli korzystać z bezpłatnego Internetu, gier komputerowych, słuchają muzyki, godzinami spacerują i oglądają wystawy. Jest to też miejsce zdobywania pieniędzy, jedzenia często w wyniku kradzieży. Wchodzą w ten sposób w styl życia dzieci ulicy.

Wobec powyższego nasuwa się pytanie jak im pomóc? Co zaproponować zamiast? Szukając odpowiedzi należy sięgnąć po sprawdzone sposoby stosowane w profilaktyce i resocjalizacji młodych ludzi niedostosowanych społecznie, mianowicie wykorzystać wartości w szerokim rozumieniu kultury fizycznej, w węższym sportu i rekreacji. Zanim jednak zostaną przedstawione wybrane programy profilaktyczne oparte na zasadach sportowej rywalizacji,

¹ J. Korczak (1958) *Ulica. Wybór pism*. T. 4, s. 38.

poddano krótkiej, bardzo ogólnie zarysowanej refleksji teoretycznej zagadnienia związane z procesem socjalizacji i przybliżono problem społeczny, jakim są dzieci ulicy. W dalszej części pracy zwrócono uwagę na resocjalizacyjne wartości zajęć sportowych.

Socjalizacja

Spór o wpływy determinujące proces socjalizacji dotyczy dwóch sensów egzystencji ludzkiej tj. dziedzictwa biologicznego (natury) i doświadczenia społecznego (wychowania) i pojawia się w dwóch przestrzeniach czasowych: dawniej i dziś. Dawniej był on postrzegany z perspektywy konfrontacji wymienionych wyżej podejść w rozumieniu istoty tego procesu. Innymi słowy środowisko psychologów, socjologów czy też antropologów kulturowych, a więc badaczy zajmujących się rozwojem osobowości, poszukiwaniem tożsamości i sytuowaniem się jednostki w strukturze społecznej, było wyraźnie podzielone². Współcześnie natomiast, przedstawiciele nauk społecznych przyznają równorzędną rangę naturze i środowisku społecznemu.

Pomimo wielości stanowisk co do hierarchii ważności czynników, środowisk czy też okoliczności wpływających na socjalizację, znaczenie tego procesu dla rozwoju jednostki ludzkiej jest bezdyskusyjne. Potwierdzeniem wcześniej postawionej tezy o konieczności uwzględniania w nim, obok dziedziczności biologicznej, także determinizmu środowiskowego, jest rozumienie socjalizacji prezentowane w pracach Durkheima, Parsonsa czy Giddensa³. Zakłada ono istnienie, obok celowych skutków wychowawczych, również niezamierzonych skutków oddziaływania wszelkich środowisk społecznych, agend i instytucji czy obiektów kultury. Przykładowo dla Giddensa socjalizacja stanowi podstawowy kanał przekazu kulturowego, który pozwala na świadome radzenie sobie z otaczającą rzeczywistością. Wpływa na uzyskanie poczucia własnej tożsamości, na rozwój osobowości, edukację, zdolności adaptacyjne i kształtowanie zachowań poprzez wchodzenie ludzi w interakcje społeczne. Przywołany badacz twierdzi również, że „szczególnie ważne są procesy socjalizacji przebiegające w dzieciństwie, ale w jakimś stopniu socjalizacja trwa przez całe życie. Żadna jednostka ludzka nie jest obojętna na reakcję otaczających ją

² Zwolennikiem dziedziczności biologicznej, a precyzyjniej rzecz ujmując determinizmu instynktów ludzkich, był np. William McDougall. Natomiast alternatywny pogląd uznający dominację wpływu środowiska społecznego podkreślali John B. Watson, George H. Mead. Przykładowo Watson pisał, że posiadanie pełnej kontroli nad środowiskiem socjalizacji dziecka, powoduje możliwość ukształtowania go z jednej strony na człowieka wybitnego, z drugiej natomiast na pospolitego przestępcę. Por. N. Goodman (2001) *Wstęp do socjologii*. Poznań, s. 83.

³ Podaję za: P. Sztompka (2002) *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków, s. 285.

ludzi, które wpływają na jej zachowania i kształtują je w każdej fazie cyklu życiowego”⁴.

Z takim stanowiskiem zgadza się Sztompka, który nazwał socjalizację najważniejszym procesem „codziennym”, toczącym się ciągle, ustawicznie i dotyczącym każdego obszaru społecznej struktury. Poprzez uczenie się reguł, wartości, idei i wzorów kultury jednostka dostosowuje się do życia swojej grupy i społeczeństwa⁵.

Socjalizacja to w najszerszym ujęciu przygotowanie do pełnienia różnorodnych ról społecznych (rodziny, edukacyjnych, zawodowych) w przyszłości każdej ludzkiej jednostki a instytucje socjalizacji to grupy lub konteksty społeczne, w których się ona dokonuje. Wobec podjętej w pracy problematyki należy podkreślić fundamentalne znaczenie socjalizacji pierwotnej dokonującej się w rodzinie (od momentu narodzin do pierwszych doświadczeń szkolnych) w myśl znanej zasady „czym skorupka za młodu nasiąknie tym...”. Inne środowiska społeczne mające niezwykle silny wpływ na dzieci i odpowiedzialne za socjalizację wtórną dokonującą się – jak podkreślono wcześniej – w ciągu całego życia to: szkoła, grupa rówieśnicza, otoczenie lokalne, sąsiedzkie oraz media i inne instytucje np. kluby sportowe, domy kultury, harcerstwo. Interakcje, jakie zachodzą w tych grupach i pomiędzy ich członkami wpływają na poziom internalizacji panujących w nich wzorów kultury⁶.

Pełna, najbardziej społecznie pożądana internalizacja to „uwewnętrznienie” kultury, uznanie wartości, norm, zasad za swoje, kształtowanie postaw. Inaczej mówiąc należy ją rozumieć jako proces przyjmowania przez jednostkę różnych obszarów społecznej rzeczywistości za własne i obowiązujące. Elementy te, to wspomniane wyżej wartości, normy oraz role społeczne i sposoby zachowania, rozumienia i interpretacji świata, które są charakterystyczne dla określonych rodzin, grup koleżeńskich czy większych grup społecznych⁷.

Najogólniej rzecz ujmując można powiedzieć, że w wyniku socjalizacji dziecko nabywa swoisty kapitał kulturowy, kształtuje odrębny, indywidualny habitus i styl życia⁸, które wzajemnie się przenikają i uzupełniają budując również kapitał kultury fizycznej. Wartość tego kapitału jest nie do przecenienia w wymiarze zarówno jednostkowym, jak i społecznym.

4 A. Giddens (2006) *Socjologia*. Warszawa, s. 50-51.

5 P. Sztompka, *op. cit.*

6 A. Giddens, *op. cit.*, s. 51.

7 Na internalizowanie wzorów kulturowych nabywanych w toku socjalizacji zwracali uwagę prawie wszyscy badacze nauk społecznych, o czym pisze m.in. J. Szacki (2002) *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa.

8 Pojęcie *habitusu* pojawiło się po raz pierwszy w pracach niemieckiego filozofa i socjologa Norberta Eliasa oraz francuskiego socjologa Pierre`a Bourdieu obok takich pojęć jak kapitał kulturowy, przemoc symboliczna czy dystynkcja. *Habitus* – w dużym uproszczeniu – można rozumieć jako zjawisko złożone, wielowymiarowe, obejmujące wszystkie wpływy socjalizacyjne, którym jednostka podlega w ciągu całego życia. Zob. J. Szacki (2002), *op. cit.*, s. 894.

Dzieci ulicy jako problem społeczny

Odwołując się do jednej z prac Dziubińskiego w kontekście podjętej problematyki należy zadać pytanie: co dzieje się w sytuacji, kiedy socjalizacja zawiedzie? Otóż, ten sam autor stwierdza, że idealne społeczeństwo, bez patologii, dewiacji i przestępczości nie istnieje⁹. Bowiem tuż obok pozytywnej i społecznie akceptowanej strony socjalizacji istnieją jeszcze inne jej typy. Pojawiają się one wówczas, kiedy np. nabywanie zachowań, wzorów kulturowych jest niezgodne z obowiązującymi normami społecznymi. Te ostatnie przyjmują wtedy postać konfliktową i tracą swoją moc regulującą i mówimy wtedy o dezintegracji społecznej (anomii). Taka sytuacja może po pierwsze, skłaniać jednostki do podejmowania zachowań dewiacyjnych, a po drugie powodować pojawienie się różnych zjawisk patologii społecznej. Dotyczy to zwłaszcza dzieci czyli jednostek nie w pełni ukształtowanych i niezwykle podatnych na wpływy innych osób i większych grup społecznych. Jednym z jej przejawów jest problem dzieci żyjących na ulicy i z ulicy¹⁰.

Ten bezsprzeczny fakt implikuje postawienie bardzo ważnego pytania. Czy zjawisko to stanowi w Polsce poważny problem społeczny? W świetle wyników dotychczasowych badań stwierdza się jego duży zasięg i dewiacyjny charakter, co powoduje, że odpowiedź na to pytanie jest twierdząca. Tak jednoznacznie i kategorycznie postawiona teza jest efektem uzyskiwanych rezultatów empirycznych prowadzonych badań terenowych, głównie w środowiskach młodzieżowych wielkich metropolii, miast czy stref miejskich¹¹.

Potwierdzeniem wskazanej wyżej sytuacji są alarmujące dane dotyczące skali tego zjawiska. Na przykład *Międzynarodowy raport o dzieciach ulicy* informuje, że w Polsce żyje około 1,2 mln takich dzieci, co stanowi ponad 13% całej populacji polskich dzieci¹². Nie wnikając szczegółowo w definicyjne niuanse pojęcia dzieci ulicy, na użytek niniejszego opracowania przyjęto jego rozumienie zaproponowane przez Radę Europy. Jej raport stwierdza, że są to dzieci niepełnoletnie, które w zdecydowanej większości przypadków legitymują się oficjalnym adresem domowym bądź różnych instytucji opie-

9 Z. Dziubiński (2007) *Jeśli socjalizacja zawiedzie, to co?* [w:] Z. Dziubiński (red.) *Sport a agresja*. Warszawa.

10 Pojęcie „dzieci ulicy” pojawiło się w Polsce w pierwszej, opublikowanej jeszcze w okresie studiów, powieści Janusza Korczaka pod znamienym tytułem *Dzieci ulicy*, wydanej w 1901 roku.

11 Wyniki badań zarówno warstwy teoretycznej i empirycznej omawianej problematyki można znaleźć w wielu opracowaniach. Zob. szerz.: M. Konopczyński (2006) *Metody twórczej resocjalizacji*. Warszawa; G. Olszewska-Baka, L. Pytko (2000) *Dzieci ulicy. Problemy, profilaktyka, resocjalizacja*. Białystok.

12 B. Sierocka, M. Drewniak (2006) *Dzieci ulicy. Raport z socjologicznych badań terenowych na zlecenie Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przestępczości Młodzieży w Krakowie*, s. 3.

kuńczo-wychowawczych, przebywają na ulicy tymczasowo lub – co częściej spotykane – bezterminowo, czyli w długiej perspektywie czasowej. W obu sytuacjach nawiązują kontakty z innymi uczestnikami życia ulicznego: z rówieśnikami na uciezce, z bezdomnymi lub innymi dorosłymi szukającymi tam np. spełnienia seksualnych fantazji oraz z wyznawcami i fanami różnych subkultur. W takim przypadku dochodzi często do podejmowania zachowań dewiacyjnych, patologicznych i niezgodnych z prawem. Przykładowo utrzymują się z prostytutki, kradną, sprzedają złom, żebrzą, dokonują też aktów przemocy i wandalizmu.

Współczesne zjawisko dzieci ulicy determinują nie tylko patogenne sytuacje środowiska domowego i rówieśniczego, niepowodzenia szkolne, ubóstwo ale również wpływ lansowanego przez media i kulturę masową stylu życia, atakujące z wielu komunikatorów agresja i brutalność (filmy, komiksy, gry komputerowe), co w naturalny sposób przekłada się na skalę zjawiska. Otóż na ulicy spotykamy nie tylko dzieci na gigancie (ucieczce z domu), bezdomne, biedne, uzależnione czy po prostu złe, ale są także dzieci mające domy rodzinne czy przebywające czasowo w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Nie znajdują one jednak w tych środowiskach uznania i tolerancji, a przede wszystkim akceptacji i miłości.

Wartości sportu i rekreacji

Słyszy się różne, niepocholebne opinie na temat kadry pracującej z tymi dziećmi ale – tak jak w innych środowiskach i instytucjach – część z niej stanowi w pełni profesjonalna grupa pedagogów ulicy (*street-teachers*), którzy wprowadzają dzieci ulicy w wartościową przestrzeń społeczną. Proces ten odbywa się w toku resocjalizacji rozumianej jako działania, których celem jest zmiana tożsamości i osobowości jednostki nieprzystosowanej do istniejących realiów społecznych, na świadomą konieczności budowania nowych wzorów zachowań zgodnych z akceptowanymi środkami kulturowymi. Próbuje się pokazać dzieciom inny sposób na życie, uświadomić, że afirmowany styl życia powinien uwzględniać, jak podkreśla Giddens, nie kolorowe magazyny, sklepy, konsumpcję gotowych, uproszczonych wzorów i idei masowej kultury, lecz nawyki, zachowania i wyznaczone kierunki zgodne z postrzeganiem człowieka przez samego siebie, swoich aspiracji i wynikających z nich określonych celów życiowych¹³.

Jednym ze skutecznych sposobów prowadzenia takiej resocjalizacji dzieci i młodzieży jest terapia przez sport i rekreację. Świadczą o tym sprawdzone, systematycznie realizowane programy o treści sportowej przez wszystkie ośrodki zajmujące się profilaktyką i resocjalizacją

13 A. Giddens (2009) *Europa w epoce globalnej*. Warszawa, s. 169.

młodych ludzi, również tych wyciągniętych z ulicznych zakamarków. Wspomniano wcześniej, że w wyniku socjalizacji buduje się kapitał kulturowy, w tym również kapitał kultury fizycznej rozumiany jako zdolność jednostki do uczestnictwa w niej w różnych przejawach i na różnych poziomach. W opinii pedagogów proces kształtowania się osobowości i tożsamości jednostki nie może być pełny i wielowymiarowy bez wpływów kultury fizycznej. Nie dotyczą one tylko wymiaru sprawnościowo-utilitytarnego tego obszaru kultury, ale, co równie ważne, aspektu umysłowego, moralnego, etycznego, afiliacyjno-społecznego czy też agonistycznego i estetycznego. Mając na względzie sytuacje, okoliczności i doświadczenia dzieci wyniesione z życia na ulicy i życia z ulicy terapeuci i wychowawcy powinni przekonywać młodych ludzi do podejmowania aktywności w zajęciach ruchowych i traktowania ich jako alternatywnego sposobu spędzania czasu wolnego¹⁴.

Wszystkie formy kultury fizycznej powinny kształtować dobre wzory kultury czasu wolnego. Powszechnie wiadomo, że w okresie dzieciństwa istnieje naturalna potrzeba ruchu, a w związku z tym rośnie zainteresowanie zajęciami sportowo-rekreacyjnymi, co należy mądrze i skutecznie wykorzystać. Mogą one stanowić moment zwrotny w procesie resocjalizacji i umożliwić rzecz najtrudniejszą, a mianowicie zmianę dotychczasowych ról społecznych. Mówiąc wprost, sport i rekreacja wpływają na kształtowanie postaw prospołecznych, budowanie wiary we własne siły i empatii, kompensują kompleksy, pozwalają pokonywać własne słabości i ułomności wzmacniając samoocenę. Wykorzystując wachlarz możliwych rozwiązań, które daje aktywność sportowa i stosując właściwą terapię można próbować realizować radykalną zmianę sposobu życia, z destrukcyjnego, ulicznego (antyspołecznego) na wartościowy, domowo-instytucjonalny (prospołeczny). Zajęcia sportowo-rekreacyjne powinny z jednej strony dostarczać rozrywki, emocji, beztroskiej zabawy i zadowolenia, mają wtedy moc przyciągania i pełnej akceptacji. Z drugiej natomiast, uczyć godnej rywalizacji, jej zasad, umiejętności odnoszenia sukcesów i godzenia się z porażkami. Wszystkie te elementy mogą wpływać na wzmocnienie systematycznej pracy nad sobą i budowanie postawy odrzucającej negatywne wzorce płynące ze środowisk socjalizacji.

Wybrane programy profilaktyczno-interwencyjne

Do instytucji wychowawczo-opiekuńczych, terapeutycznych, które w katalogu realizowanych programów stosują metody resocjalizacji przez sport

¹⁴ Z. Gaś (1998) *Psychoprofilaktyka/procedury konstruowania programów wczesnej interwencji*. Lublin.

i rekreację należą te najbardziej znane o zasięgu ogólnopolskim, jak i te lokalne, nieznanne np. Monar, policja, poradnie psychologiczne, miejskie ośrodki pomocy społecznej, centra terapii uzależnień, organizacje użytku publicznego. Trudno jest wymienić wszystkie działające ośrodki, a jeszcze trudniej przedstawić ich propozycje zajęć z zakresu różnych form kultury fizycznej. Stąd też zaprezentowane niżej programy profilaktyczne i interwencyjne to subiektywny wybór Autorki pracy.

Stowarzyszenie Siemacha¹⁵

To dzienny, specjalistyczny ośrodek socjoterapii dla dzieci i młodzieży posiadający 25 placówek, głównie w Krakowie i w innych miastach. Realizuje wielopłaszczyznowe cele, a pomoc i wsparcie kieruje głównie do dzieci i młodzieży, w tym zwłaszcza do dzieci ulicy, tych najbardziej niczych, niechcianych, często biednych i bezdomnych. Jednym z filarów pedagogicznej pomocy realizowanej przez stowarzyszenie jest pokazanie młodym ludziom sposobów na wartościowe spędzanie czasu wolnego, poprzez nakłanianie ich do aktywnego udziału w proponowanych zajęciach sportowo-rekreacyjnych. Obszar działalności sportowej, obok psychoedukacyjnej, edukacyjnej i artystycznej, stanowi podstawowy zakres funkcjonowania placówki.

Poniżej przedstawiono tylko niektóre oferty zajęć sportowych realizowanych przez stowarzyszenie:

1. Centrum Rozwoju Com-Com Zone to nowoczesna placówka sportowo-wychowawcza, której właścicielem jest miasto Kraków, ale zarządzana jest przez stowarzyszenie. To przestrzeń, w której takie wartości jak współzawodnictwo (również sportowe), kompetencje (również ruchowe) oraz komunikacja i społeczność są konsekwentnie rozwijane i realizowane. Proponuje się zajęcia na basenie, boiskach zewnętrznych, hali sportowej, siłowni, ścianie wspinaczkowej, fitnessu i inne.

2. Udział wychowanków w imprezach sportowych realizowanych przez Kraków, np. Maraton Cracovia.

3. Juliada – to impreza sportowo-rekreacyjna organizowana od 1999 roku na krakowskim rynku pod hasłem „Młodzież przeciw przemocy” W programie organizowane są turnieje piłki nożnej, tenisa stołowego, szachów, Turniej Koszykówki Ulicznej o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa. Odbywają się także pokazy wspinaczki, breakdance, ju-jitsu oraz wielu innych dyscyplin.

4. Bieg Siemaszki – organizowany po raz pierwszy w roku 2005 w celu uczczenia patrona stowarzyszenia. Jego ideą jest zachęcanie młodych ludzi do aktywności w czasie wolnym.

¹⁵ www.siemacha.org.pl.

Centrum Profilaktyki i Edukacji Społecznej Parasol¹⁶

Działalność tej organizacji pożytku publicznego rozpoczęła się w 2004 roku i również jest skierowana do dzieci i młodzieży niedostosowanej społecznie, zagrożonej wykluczeniem, tak więc głównymi jej odbiorcami są dzieci ulicy. Specyfikę działalności centrum stanowi sposób naboru do grup profilaktycznych i resocjalizacyjnych, który odbywa się dzięki pracy tzw. *streetworkerów* czyli pracowników działających w terenie. Polega on na bezpośrednim kontakcie z dziećmi w ich aktualnym środowisku przebywania i udzieleniu natychmiastowej pomocy w pomieszczeniach centrum, jeżeli tylko zachodzi taka konieczność. Praktycznie, w przypadku każdej interwencji wychowawcy i animatorzy korzystają z różnorodności form o charakterze sportowo-rekreacyjnym.

Komenda Główna Policji – Biuro Prewencji¹⁷

Jestem kibicem przez duże „K”. Pomysł tego programu narodził się w 2010 roku, a jego realizację przewidziano na okres trzech lat. Jego beneficjentami są dzieci i młodzież, a celem zasadniczym pokazanie sposobów umiejętnego radzenia sobie z agresją, negatywnymi emocjami, gniewem i frustracją, które cechują między innymi dzieci z ulicy. Do sposobów tych należą: kształtowanie postaw prospołecznych poprzez aktywność sportową i rekreacyjną oraz integracja środowisk lokalnych wokół idei kulturalnego kibicowania. Proponowane treści programu to zajęcia sportowe realizowane w instytucjach edukacyjno-wychowawczych, rywalizacja sportowa z rygorystycznym przestrzeganiem zasad fair play, konkursy efektów rekreacji twórczej (plastyczne, fotograficzne). Praktyczna realizacja tego projektu odbywać się będzie w placówkach szkolnych, specjalistycznych, lokalnych oraz przez specjalne jednostki policji.

Stowarzyszenie Monar¹⁸

Początek historii tej organizacji to rok 1978, w którym powstał pierwszy ośrodek dla uzależnionych założony przez Marka Kotańskiego. Nazywał się Monar. Stał się on przyczyną powstania ruchu społecznego przeciwko narkomanii, a efektem jego skutecznego działania było utworzenie w 1981 roku nowej organizacji pod nazwą Stowarzyszenie Monar.

Profilaktyka poprzez wartości to najnowszy, interaktywny projekt polegający na promowaniu wartości i wynikających z nich postaw, dzięki którym

¹⁶ www.parasol.org.pl, www.rakowicka10.pl.

¹⁷ www.policja.pl.

¹⁸ www.monar.org.pl.

młody człowiek świadomie podejmuje decyzję o wyborze drogi życiowej wolnej od uzależnień i innych zachowań dewiacyjnych. Program projektu może być realizowany w różnych instytucjach oświatowych i socjoterapeutycznych. Prowadzi się na przykład akcje profilaktyczne w postaci zawodów sportowych, zabaw integracyjnych oraz w formach rekreacji kulturalnej (koncert) i twórczej (konkursy artystyczne).

Warto na koniec podkreślić, że programy wczesnej interwencji, profilaktyki i resocjalizacji zaproponowane przez specjalistyczne ośrodki, w zdecydowanej większości są wynikiem pracy specjalistów, socjologów, pedagogów, trenerów, nauczycieli oraz wykwalifikowanych animatorów. Zdarzają się jednak i takie, które są efektem spontanicznej aktywności samych wychowanków a jednocześnie odbiorców proponowanych projektów.